

# Zygner, Leszek

---

## Katolickie szkolnictwo wyższe w Polsce w latach 1948-1956 : zarys problematyki badawczej

---

Czasy Nowożytne 6, 311-321

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Leszek Zygmier  
(Toruń)

## Katolickie szkolnictwo wyższe w Polsce w latach 1948–1956 (zarys problematyki badawczej)

W ostatnim okresie obserwuje się wśród historyków spore zainteresowanie najnowszymi dziejami Kościoła katolickiego w Polsce. Po latach „wymuszonego” milczenia problematyka ta coraz częściej pojawia się zarówno w pracach monograficznych, jak i w edycjach źródłowych<sup>1</sup>. Brak natomiast w naszej historiografii wyczerpującego opracowania dziejów Kościoła polskiego ostatniego półwiecza<sup>2</sup>, choć trzeba przyznać, że w ostatnim dziesięcioleciu dokonał się pod tym względem spory postęp. Szczegółowa analiza literatury przed-

<sup>1</sup> Zob. np. P. Kądziała, *Kościół a państwo w Polsce 1945–1989*, Wrocław 1990; M. Jasiukiewicz, *Kościół katolicki w polskim życiu politycznym 1945–1989. Podstawowe uwarunkowania*, Wrocław 1993; J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy regulacji prawnych*, Lublin 1993; A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994; A. Micewski, *Kościół–Państwo 1945–1989*, Warszawa 1994 (seria „Dzieje PRL”); *Kościół w PRL*, „Chrześcijańcin w Świecie” 24 (1994), nr 1 (numer specjalny); A. Dudek, *Kościół i Państwo w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995; A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL (1959–1980)*, Olsztyn 1995; S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego na przykładzie administracji apostołskiej Dolnego Śląska w latach 1945–1961*, Wrocław 1995; K. Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, Koszalin 1996; A. Kopiczko, *Kościół Warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996; W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce 1900–1963. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996; B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8: Czasy współczesne 1914–1992, Lublin 1996, s. 474–547 (rozdział: Kościół w Polsce pod rządami komunistów 1944–1989. Era Prymasa Tysiąclecia); J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce 1945–1950*, Warszawa 1997; J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945–1990*, Pelplin 1998. Podsumowania literatury przedmiotu w tej dziedzinie dokonał ostatnio m.in. J. Żaryn, *Państwo–Kościół u progu PRL (1944–1956). Przegląd najnowszej literatury przedmiotu*, *Dzieje Najnowsze* 28 (1995), z. 4, s. 119–125.

<sup>2</sup> Por. A. Grajewski, Rec.: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989, t. 1 – lata 1945–1959*, Poznań 1994, „Chrześcijańcin w Świecie” 24 (1994), nr 1, s. 208.

miotu wykazała, że jednym z istotnych nurtów badawczych w omawianej dziedzinie są studia nad historią szkolnictwa kościelnego w PRL. Co ciekawe jednak, najwięcej prac związanych z tą problematyką dotyczy nauczania religii (katechizacji), mniej zaś uwagi poświęcają historycy kościelnym placówkom oświatowym, a zupełnie sporadycznie katolickiemu szkolnictwu wyższemu. Tymczasem to właśnie organizacja i poziom szkolnictwa wyższego decydował w dużej mierze o kondycji całego szkolnictwa katolickiego (chodzi głównie o kształcenie przyszłych duchownych oraz innych pracowników katolickich placówek oświatowych). Jednym zaś z głównych celów tego szkolnictwa było szerzenie kultury chrześcijańskiej w społeczeństwie polskim oraz kształtowanie oblicza polskiej inteligencji katolickiej, a więc tej grupy społecznej, która w powojennych dziejach Polski odegrała dość istotną rolę, godną oddzielnego studium. Jak się więc wydaje, istnieje pilna potrzeba badawcza, aby właśnie katolickiemu szkolnictwu wyższemu w Polsce poświęcić nieco więcej uwagi.

Skutki II wojny światowej, bardzo boleśnie odczuwalne przez Kościół w Polsce, dały o sobie znać również w zakresie katolickiego szkolnictwa wyższego. Poza stratami osobowymi, emigracją części kadry profesorskiej, wojna przyniosła ze sobą likwidację dwóch wydziałów teologicznych: na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie oraz na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Upadła dość żywa w okresie międzywojnia<sup>3</sup>, inicjatywa otwarcia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, władze nie wyraziły także zgody – pomimo starań administratora apostolskiego ks. Karola Milika oraz profesorów lwowskich na czele z ks. Józefem Umińskim<sup>4</sup> – na reaktywowanie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Wrocławskim. Z kolei na terenach wcielonych do Związku Radzieckiego dokonano likwidacji lub przeniesienia wielu seminariów duchownych. Wystąpiły również przejściowe utrudnienia w organizacji seminariów duchownych na tzw. Ziemiach Północnych i Zachodnich. Tam jednak, gdzie było to możliwe, biskupi oraz inni przełożeni kościelni, pomimo różnych problemów (kadrowych, lokalowych, finansowych), a także często niechęci władz lokalnych, stopniowo reaktywowali działalność seminariów duchownych i fakultetów kościelnych. W dużej mierze to dzięki ich staraniom i wysiłkowi w pierwszych latach po zakończeniu wojny na terenie Polski działały: Katolicki Uniwersytet Lubelski, dwa wydziały teologiczne na uniwersytetach państwowych (na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim), 23 wyższe seminaria duchowne diecezjalne i 35

<sup>3</sup> Na ten temat zob. A. Czubiński, *Dzieje Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1918–1939*, w: *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1919–1969*, red. Z. Got, Poznań 1972, s. 122–127.

<sup>4</sup> Zob. S. Wójcik, *Ksiądz Karol Milik i rozwój archidiecezji wrocławskiej (1945–1951)*, „Chrześcijanin w Świecie” 24 (1994), nr 1, s. 166.

wyższych seminariów zakonnych, co na tle ówczesnej sytuacji Kościoła w krajach Europy Środkowo-Wschodniej było czymś wyjątkowym.

Nie mogło to oczywiście ująć uwadze ówczesnych władz w Polsce, które po zdławieniu legalnej opozycji i rozbiciu konspiracji przystąpiły do ataku na Kościół katolicki, od dawna uznawany przez większość Polaków za fundament tożsamości narodowej i puklerz przeciwko obcej dominacji<sup>5</sup>. Konieczność konfrontacji z Kościołem jasno wyraził Władysław Gomułka, wkrótce po powrocie z konferencji w Szklarskiej Porębie, stwierdzając 11 X 1947 r. na Plenum KC PPR, że *przez bardzo długi okres czasu zagadnienie Kościoła będzie dla nas centralnym problemem politycznym*<sup>6</sup>. Metody tej konfrontacji sprecyzowała pułkownik Julia Brystygierowa, dyrektor V Departamentu w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, w referacie pt. „Ofensywa kleru a nasze zadania”<sup>7</sup>. Praktycznie istota tejszej konfrontacji sprowadzała się do realizacji tzw. sowieckiego modelu rozdziału Kościoła od państwa, zakładającego dwie fazy działania: pierwszą – „upaństwowienie” Kościoła (zerwanie łączności ze Stolicą Apostolską, supremację państwa nad Kościołem na drodze ustawodawczej, usankcjonowanie rozdziału państwa od Kościoła w konstytucji, próby tworzenia Kościoła narodowego), a następnie drugą – dążenie do jego całkowitego zniszczenia (aresztowania biskupów, księży, zakonników, aktywnych katolików świeckich, zamykanie szkół katolickich, likwidację klasztorów, przejmowanie przez państwo prasy katolickiej, wzmożoną inwigilację itp.)<sup>8</sup>. W Polsce realizacja wspomnianych działań nasiliła się w okresie tzw. „klasycznego stalinizmu” (1948–1956), a jednym z ich przejawów było przejęcie przez państwo kontroli nad wyższym szkolnictwem katolickim i próba jego stopniowej likwidacji.

Interesująco przedstawia się zwłaszcza sprawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jedynej tego rodzaju uczelni w państwach za „żelazną kurtyną”. Już w kilka dni po wyzwoleniu Lublina, a mianowicie 2 VIII 1944 r. zwołano specjalne zebranie w sprawie wznowienia działalności KUL, a pełnienie obowiązków rektora powierzono ks. prof. Antoniemu Słomkowskiemu. Sprawa nie była jednak prosta i to co najmniej z kilku powodów. Po pierwsze, część gmachów uniwersyteckich zajęły wojska sowieckie, co niosło ze sobą poważne

<sup>5</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1996, s. 273.

<sup>6</sup> Idem, „*Izolacja*” Prymasa Wyszyńskiego, *Zeszyty Historyczne* 97 (1991), s. 207.

<sup>7</sup> Odprawa w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego z 13–15 października 1947 r., w: *Dokumenty do dziejów PRL*, z. 5: Aparat Bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody, cz. 1 (lata 1945–1947), opr. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 126–137 (referat został wygłoszony 13 X 1947). Zob. także H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 98 i n.

<sup>8</sup> Zob. J. Myszor, *Sowiecki model rozdziału państwa od Kościoła*, „Chrześcijanin w Świecie” 24 (1994), nr 1, s. 43–53.

utrudnienia organizacyjne. Po drugie, delegaci rządu londyńskiego naciskali na rektora i innych profesorów, aby uniwersytetu nie otwierać, gdyż ten fakt będzie odebrany jako wyraz akceptacji przez środowiska katolickie zmian ustrojowych oraz władz PKWN. Po trzecie, przedstawiciele PKWN domagali się jak najszybszego otwarcia uczelni, grożąc jej upaństwowieniem<sup>9</sup>.

Ostatecznie jednak pod koniec sierpnia 1944 r. ogłoszono zapisy kandydatów na studia, a 12 XI 1944 r. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego, z udziałem władz państwowych i kościelnych oraz przedstawicieli świata kultury i nauki. Była to pierwsza inauguracja roku akademickiego w powojennej Polsce. A ponieważ głównym celem działalności KUL było nie tyle kształcenie duchownych, co przede wszystkim świeckiej inteligencji katolickiej, to właśnie z myślą o tych drugich erygowano w 1946 r. Wydział Filozofii oraz utworzono kurs niższy na Wydziale Teologii, na Wydziale Humanistycznym zorganizowano nowe kierunki studiów: historię sztuki (1945) i filologię germańską (1946), a także uruchomiono przedwojenne studium filologii angielskiej (1946). W roku akademickim 1945/46 otworzono też Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi.

Tymczasem władze chciały za wszelką cenę odciągnąć młodzież od wpływów Kościoła, określanych w żargonie partyjnym jako „zorganizowana ofensywa elementów klerykalnych, wrogich obozowi demokracji”. Nie przypadkowo we wspomnianym już referacie pułkownik Julii Brystygierowej z 1947 r., KUL został uznany za jeden z zasadniczych ośrodków walki ideologicznej przeciwko obozowi demokracji<sup>10</sup>. Nieuchronnie musiało więc dojść do zderzenia interesów. Rozpoczęło się od żądania, aby rektor KUL (ks. prof. Antoni Słomkowski) zalegalizował na uniwersytecie ZMP. Rektor na to się nie zgadzał, ale studenci należący do tego związku odbywali zebrania na terenie uczelni. Gdy sale były zamknięte, szantażowali woźnych lub zdobywali klucze w sposób nielegalny. W lubelskim „Sztandarze Ludu” zaczęto szkalować osobę rektora, przedstawiając go jako reakcjonistę, a w numerze z 24 X 1950 r. stwierdzono wprost, że prof. Stefan Kawyn został zwolniony z KUL-u za zbliżenie się do młodzieży zrzeszonej w ZMP (przeszedł na Uniwersytet Łódzki), natomiast ks. prof. Mieczysław Żywczyński (członek Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Komitecie Obróńców Pokoju) za działalność w Komitecie Obrony Pokoju został usunięty z Senatu Akademickiego<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> J. Ziółek, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1944–1992*, w: *Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 1994, s. 32 i n. Zob. także S. Sawicki, *Katolicki Uniwersytet w komunistycznym państwie*, *Więź* 35 (1992), nr 12, s. 45–53.

<sup>10</sup> Odprawa w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego z 13–15 października 1947 r., s. 130.

<sup>11</sup> J. Ziółek, op. cit., s. 42; G. Karolewicz, *Ks. Antoni Słomkowski*, w: *Akademiccy Nauczyciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, t. 2, Lublin 1994, s. 196–198.



Jednocześnie od 1948 r. konsekwentna polityka władz państwowych zmierzała do ograniczenia działalności tzw. świeckich wydziałów KUL. Pierwszym krokiem w tym kierunku była stopniowa likwidacja Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, zgodnie z zarządzeniem ministra oświaty z 23 VI 1949 r. (ostatni studenci tego wydziału opuścili uczelnię w roku akademickim 1951/1952). Z kolei w roku akademickim 1950/1951 zlikwidowano Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi. W styczniu 1953 r. KUL został podporządkowany Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego oraz Urzędowi do Spraw Wyznań (istniejącemu od 1950 r.). Jeszcze w tym samym roku zamknięto na KUL-u pedagogikę, a pozostałym sekcjom Wydziału Humanistycznego odmówiono prawa do przeprowadzania przewodów doktorskich i habilitacyjnych. Działanie te spowodowały zmniejszenie liczby studentów tego wydziału, wielu też zmuszono do przejścia na inne uczelnie<sup>12</sup>.

Tab. 1. Liczba studentów na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL w latach 1944–1952<sup>13</sup>

Rok Akademicki	Liczba Studentów	Rok Akademicki	Liczba studentów
1944/45	514	1948/49	1312
1945/46	885	1949/50	773
1946/47	1062	1950/51	559
1947/48	1305	1951/52	311

Tab. 2. Liczba studentów na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL w latach 1944–1956<sup>14</sup>

Rok Akademicki	Liczba Studentów	Rok akademicki	Liczba studentów
1944/45	238	1950/51	1724
1945/46	257	1951/52	2246
1946/47	399	1952/53	1638
1947/48	544	1953/54	1260
1948/49	615	1954/55	1197
1949/50	996	1955/56	550

<sup>12</sup> Na ten temat zob. J. Ziółek, op. cit., s. 43 i n.; Z. Papierkowski, *Kronika Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych 1944–1952*, w: *Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 1969, s. 203–212; Z. Sułowski, Cz. Bloch, *Kronika Wydziału Nauk Humanistycznych 1944–1968*, w: *Księga jubileuszowa 50-lecia*, s. 213–241; J. Turowski, *Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi*, w: *Księga jubileuszowa*, s. 249–252.

<sup>13</sup> Na podstawie Z. Papierkowski, op. cit., s. 203–204.

<sup>14</sup> Na podstawie Z. Sułowski, Cz. Bloch, op. cit., s. 218.

Rozpoczęły się też represje personalne wobec pracowników uczelni. Jesienią 1951 r. zwolniono z rektorstwa ks. prof. Antoniego Słomkowskiego, zabraniając mu przebywania na terenie Lublina (udał się do Ołtarzewa k. Warszawy) oraz 12 innych profesorów. W czasie pobytu w Ołtarzewie (1 IV 1952) ks. Słomkowski został aresztowany i przygotowano przeciwko niemu proces pokazowy, mający skompromitować szkolnictwo katolickie. Zarzut koronny brzmiał, że ks. Słomkowski jest wrogiem Polski Ludowej. Po pierwsze, odmówił udziału w I Polskim Kongresie Obrońców Pokoju w 1950 r. (władzom bardzo zależało, aby KUL – pierwsza uczelnia działająca w Polsce po zakończeniu wojny – był reprezentowany na tym kongresie). Po drugie uznano, że ks. Słomkowski zwalczał materializm dialektyczny, głosił bowiem istnienie Boga i utrudniał działalność postępowych organizacji młodzieżowych (ZMP). Po trzecie wreszcie, utrzymywał on kontakty z Ameryką i nielegalnie przyjmował dolary (chodziło o pomoc finansową z zagranicy)<sup>15</sup>. W wyniku tych zarzutów rektor został uwięziony i przebywał w więzieniu do 24 XI 1954 r. Nigdy nie dane mu jednak było powrócić na KUL<sup>16</sup>. Podobne represje dotknęły również innych pracowników naukowych. Niektórzy z nich latami czekali na zatwierdzenie habilitacji (np. ks. Edward Kopeć, ks. bp Walenty Wójcik, ks. Bogusław Waczyński, Teofil Chodździło) lub profesury (np. Czesław Strzeszewski, Wit Klono-wiecki, ks. Stanisław Adamczyk, ks. Jan Nowicki, ks. Stanisław Styś, ks. Józef Pastuszka). Niektórym przez lata odmawiano zgody na zatrudnienie na uczelni. Nie pomagały nawet listy prymasa Stefana Wyszyńskiego w tej sprawie<sup>17</sup>. Środowisko akademickie coraz bardziej było inwigilowane, pojawiła się wśród studentów specjalna grupa agentów UB, nazywana popularnie „braćmi dołączonymi”, którzy systematycznie dostarczali informacji organom bezpieczeństwa o sytuacji na uniwersytecie. Oni też stanowili główny człon uczelnianych działaczy ZMP.

Pomimo wielu represji, szykan, szantaży politycznych (np. nie wydawania paszportów dla pracowników naukowych), limitowanych przyjęć studentów na pierwszy rok studiów (nie dotyczyło to osób duchownych i zakonnic) oraz problemów z zatrudnieniem absolwentów KUL-u, uczelnia przetrwała. Wobec zaistniałej sytuacji, wysiłki władz uniwersyteckich zmierzały do rozbudowy wydziałów kościelnych, na których systematycznie przybywało studentów, zwłaszcza duchownych i sióstr zakonnych.

---

<sup>15</sup> J. Ziółek, op. cit., s. 42.

<sup>16</sup> Zob. D. Szumilas, J. Warzeszczak, *Słomkowski Antoni*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1981–1993*, Warszawa 1995, s. 536.

Tab. 3. Liczba studentów na Wydziale Teologicznym i Wydziale Prawa Kanonicznego KUL w latach 1944–1956<sup>18</sup>

Rok akademicki	Liczba studentów Wydziału Teologicznego	Liczba studentów Wydziału Prawa Kanonicznego	Liczba studentów na obu wydziałach razem
1944/45	16	17	33
1945/46	37	17	54
1946/47	50	19	69
1947/48	71	21	92
1948/49	92	18	110
1949/50	107	22	129
1950/51	136	23	159
1951/52	184	24	208
1952/53	214	23	237
1953/54	229	28	257
1954/55	239	27	266
1955/56	252	36	288

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja na Wydziałach Teologicznych UJ i UW, studiowali bowiem na nich tylko duchowni oraz kandydaci do kapłaństwa. Stąd wydziały te cieszyły się – przynajmniej do końca 1947 r. – względną autonomią. Sytuację tę wykorzystało wielu biskupów wysyłając na studia jak najwięcej księży. Im bardziej zdawano sobie sprawę z możliwości zamknięcia tych fakultetów, tym większa liczba duchownych studiowała. Tylko na Wydziale Teologicznym UJ od 1945 r. do jego zamknięcia w 1953 r. obroniono aż 188 doktoratów z teologii, co było liczbą niespotykaną w dziejach tego wydziału<sup>19</sup>.

Jednak i tu dało się zauważyć przemożny wpływ czynników państwowych, zwłaszcza po mianowaniu dziekanami tych wydziałów księży sympatyzujących z władzami, na Uniwersytecie Warszawskim – ks. Jana Czuja (1948), a na Uniwersytecie Jagiellońskim – ks. Tadeusza Kruszyńskiego (1951)<sup>20</sup>. Pierws-

<sup>17</sup> Zob. List Prymasa S. Wyszyńskiego do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z 17 VII 1952 r., w: P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1 (1945–1959), Poznań 1994, s. 357–358.

<sup>18</sup> Na podstawie S. Łach, *Kronika Wydziału Teologicznego 1944–1968*, w: *Księga jubileuszowa*, s. 147; J. Grzywacz, *Kronika Wydziału Prawa Kanonicznego 1944–1968*, w: *Księga jubileuszowa*, s. 162.

<sup>19</sup> Zob. S. Piech, *Doktorzy teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945–1954*, *Saeculum Christianum*, 5 (1998), nr 1, s. 207.

<sup>20</sup> Na ich temat zob. W. Kania, *Czuj Jan*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, t. 5, Warszawa 1983, s. 271–273; *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939 r.*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 48 (ks. Tadeusz Kruszyński). Zob. także S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księ-*



zy z nich stanął na czele Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Obrońców Pokoju, założonej 4 XI 1950 r. Do Komisji należeli niemal wszyscy profesorowie warszawskiego wydziału teologicznego, a ponadto znani naukowcy: ks. Eugeniusz Dąbrowski, ks. Mieczysław Żywczyński i ks. Józef Keller<sup>21</sup>.

Po zaostrzeniu jednak polityki wobec Kościoła w 1953 r. stało się jasne, że dalsze funkcjonowanie wydziałów teologicznych na uniwersytetach państwowych jest niemożliwe. Wiosną 1954 r. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wystąpiło z planem utworzenia z obu wydziałów jednej państwowej wyższej szkoły teologicznej z siedzibą w stolicy. Do porad wstępnych w tej sprawie dyrektor Departamentu Studiów Uniwersyteckich i Ekonomicznych Jan Lech powołał ks. Tadeusza Kruszyńskiego i ks. Jana Czuj. Już 2 VIII 1954 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o wydzieleniu Wydziału Teologii Katolickiej z UW i utworzeniu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, a 11 VIII o wydzieleniu Wydziału Teologicznego z UJ i włączeniu go do ATK<sup>22</sup>. Uczelnia posiadała trzy wydziały: teologiczny, prawa kanonicznego i filozofii chrześcijańskiej, a jej pierwszym rektorem został mianowany ks. Jan Czuj. Na rzecz ATK zajęto wkrótce budynki poklasztorne na Bielanach, odebrane księżom marianom, a uroczysta inauguracja roku akademickiego nastąpiła 22 XI 1954 r.<sup>23</sup>

Tab. 4. Słuchacze ATK w Warszawie w latach 1954–1960<sup>24</sup>

Rok Akademicki	Liczba studentów	Rok Akademicki	Liczba studentów
1954/55	375	1957/58	263
1955/56	337	1958/59	115
1956/57	300	1959/60	95

dzem, Warszawa 1982, *passim* (za wskazanie tej pozycji serdecznie dziękuję Panu Prof. Ryszardowi Kozłowskiemu).

<sup>21</sup> A. Micewski, *Współrzędzić czy nie klamać? PAX i Znak w Polsce 1945–1976*, Warszawa 1981, s. 48–49.

<sup>22</sup> Zob. *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych*, opr. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 123–125.

<sup>23</sup> Zob. H. E. Wyczawski, *Ogólny zarys dziejów Akademii Teologii Katolickiej*, w: *XX lat Akademii Teologii Katolickiej. Księga pamiątkowa 1954–1974*, Warszawa 1976, s. 13 i n.

<sup>24</sup> Na podstawie: *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990. Rocznik statystyczny*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991, s. 249.

Nowa uczelnia nie spotkała się jednak z akceptacją władz kościelnych, przez co liczba jej studentów – w przeciwieństwie do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – stale malała, aż do początku lat sześćdziesiątych. Wyraźny kryzys tej uczelni dał się zauważyć od 1957 r., kiedy opuścili ją profesorowie dawnego Wydziału Teologicznego UJ, a stanowisko Prymasa Polski wobec kanoniczności ATK nie było do końca jasne. Podjęto nawet decyzję o utworzeniu w Warszawie, nie będącego w żadnej zależności od państwa, Akademickiego Studium Teologii Katolickiej<sup>25</sup>. Sytuacja wyjaśniła się dopiero w 1960 r. w czasie spotkania senatu akademii z Prymasem, który przedstawił zgromadzonym pismo Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów Katolickich, delegujące mu władzę w zakresie kościelnym nad ATK<sup>26</sup>. Upłynęło jednak jeszcze sporo czasu nim środowisko polskiego duchowieństwa przekonało się co do słuszności i celów działalności ATK.

Gdy chodzi o wyższe seminaria duchowne, to z natury rzeczy stanowiły one środowiska zamknięte, trudne do zewnętrznej kontroli władz państwowych i dlatego trzeba przyznać, że do 1947 r. posiadały one względną autonomię. Nie obeszło się jednak – już w tym okresie – bez różnorodnych akcji zmierzających do zniechęcenia młodych kandydatów do kapłaństwa i wystąpienia z seminarium. Nasiliły się one zwłaszcza po 1947 r. i już wtedy rozpoczęto akcje pozbawiania poszczególnych seminariów posiadanej przez nich własności rolnej, aby w ten sposób zlikwidować ich bazę zaopatrzeniową. Między innymi w dniach 4–5 IV 1949 r. dokonano zajęcia nieruchomości rolnych seminarium warmińskiego<sup>27</sup>. Podobne wypadki odnotowano również w Płocku, Pelplinie i wielu seminariach zakonnych. Od 1950 r. UB masowo namawiało albo szantażem zmuszało niektórych do donosicielstwa, innych do wystąpienia z seminarium, a jeszcze innych do siania zamętu i niepewności. Zaczęto stosować również pewne utrudnienia lokalowe i żywnościowe. Np. 19 VI 1952 r. w Zduńskiej Woli miejscowe władze zabroniły sprzedaży artykułów żywnościowych dla Wyższego Seminarium Duchownego księży orionistów, narażając w ten sposób na głód ok. 80 osób, a interwencja rektora u władz powiatowych w Sieradzu nie przyniosła żadnego efektu<sup>28</sup>. W innych miejscowościach (np. w diecezji płockiej) konfiskowano żywność przewożoną z parafii do seminariów i rozdawano ją w okolicznych zakładach pracy, mówiąc, że to dary dla klasy pracującej<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Na ten temat zob. A. Gałka, *Historia Akademickiego Studium Teologii Katolickiej przy Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie*, Warszawskie Studia Teologiczne, 1 (1983), s. 49–61.

<sup>26</sup> H. E. Wyczawski, op. cit., s. 23.

<sup>27</sup> A. Kopiczko, op. cit., s. 72–73.

<sup>28</sup> J. Kowalik, *Polityka władz PRL wobec zakonów*, „Chrześcijanin w Świecie” 24 (1994), nr 1, s. 149.

<sup>29</sup> Relacja ks. Stanisława Kutniewskiego (w zbiorach autora).

Wyraźny jednak zwrot polityki wobec seminariów i nasilenie represji wobec tychże placówek nastąpił dopiero po 1953 r. Na posiedzeniu władz PZPR w Warszawie (16 VI 1953) stwierdzono m.in.: *Całe szkolnictwo duchowne, a w szczególności seminaria duchowne, będzie w następnym roku szkolnym objęte – jeśli idzie o personel nauczycielski i programy szkolne – kontrolą czynników państwowych. Będzie wprowadzona obowiązkowa nauka o Konstytucji. Działanie dekretu o obsadzie stanowisk duchownych obejmie również profesorów seminariów i będzie na nich w praktyce rozszerzone. Należy przygotować się do tej akcji, rozeznac tę profesurę, opracować odpowiednie wnioski. Stworzyć dla postępowego kleru możliwości obsady stanowisk w uczelniach duchownych*<sup>30</sup>.

Również na odprawie kierowników wojewódzkich Urzędów do Spraw Wyznań, odbytej w Warszawie 19 XII 1953 r. wiele uwagi poświęcono seminariom duchownym, stwierdzając: *„Na obecnym etapie [należy] zająć się seminariami duchownymi, bo dotychczas wiemy o nich bardzo mało. Trzeba to zrobić, bo bez naszego wpływu na wychowanie alumnów z seminariów będą wychodzić młodzi księża o mentalności janczarów. (...) W seminariach panuje duch reakcyjny, np. w Seminarium Opolskim i profesorów pochodzi z czasów rządów ks. Kominka. Może będą z naszej strony jakieś wizytacje. Lecz to nie załatwi tej sprawy całkowicie – najważniejszą sprawą jest oddać wychowanie alumnów w inne ręce*”<sup>31</sup>.

Najbliższe lata przyniosły ze sobą realizację tych postanowień w praktyce. Np. w seminarium warmińskim jesienią 1954 r. odsunięto od zajęć ks. Stefana Zajkowskiego („za pracę wśród żołnierzy Andersa”) oraz ks. Jana Jestadta („za zły stosunek do ZSRR”). Zmuszono też do opuszczenia seminarium kilku alumnów, część z nich została pozbawiona wolności na wniosek Prokuratury Wojskowej w Olsztynie<sup>32</sup>. I choć represje wzrastały coraz bardziej, to jednak w seminariach przyjmowano coraz więcej kandydatów na pierwszy rok studiów, a tym samym coraz więcej wyświęcano neoprezbiterów. Liczba przyjętych do seminariów w 1951 r. osiągnęła apogeum, zbliżając się do liczby 1200 osób. Tylko w seminariach diecezjalnych w tym roku przyjęto 1176 alumnów, a liczba ta została przekroczona dopiero w 1982 r., kiedy przyjęto 1210 kandydatów. Okres największych represji stalinowskich spowodował co prawda spadek liczby przyjętych do 719 w 1956 r., ale to właśnie rok później liczba neoprezbiterów (ok. 700) osiągnęła najwyższy poziom w okresie powojennym, prze-

<sup>30</sup> PZPR wobec religii i Kościoła w 1953 r., Więź 35 (1992), nr 10, s. 106.

<sup>31</sup> Protokół z odprawy kierowników referentów do spraw wyznań szczebla wojewódzkiego w Urzędzie do Spraw Wyznań w Warszawie (19 XII 1953), w: P. Raina, op. cit., t. 1, s. 452.

<sup>32</sup> Zob. A. Kopiczko, op. cit., s. 74.

kroczony dopiero w połowie lat osiemdziesiątych, a dokładnie w 1982 r. (775 neoprezbiterów diecezjalnych i zakonnych).

Tab. 5. Liczba przyjętych do seminariów diecezjalnych w latach 1945–1956<sup>33</sup>

Rok	Ilość przyjętych
1945	398
1946	451
1947	538
1948	757
1949	671
1950	891
1951	1176
1952	1026
1953	965
1954	875
1955	841
1956	719

Jeśli do tych danych dodać rosnącą systematycznie liczbę studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, to nasuwa się wniosek, że w okresie klasycznego stalinizmu kościelne placówki oświatowe cieszyły się ogromnym zainteresowaniem młodzieży. Wyższe szkolnictwo w Polsce stało się bowiem znakiem sprzeciwu młodego pokolenia przeciwko wszechobecnej stalinizacji, enklawą niezależnej myśli, nie tylko teologicznej, a próby przejęcia pełnej kontroli nad tym szkolnictwem (ATK) spotkały się z bojkotem ze strony władz kościelnych. I oto, kiedy w latach sześćdziesiątych na Zachodzie rozpoczął się kryzys powołań duchownych, w Polsce księży nigdy nie zabrakło, a wyższe szkolnictwo katolickie zachowało sporą autonomię i wyjątkowy autorytet w środowiskach naukowych w kraju.

<sup>33</sup> Na podstawie danych statystycznych Biura Prasowego Episkopatu Polski. Zob. *Kościół katolicki w Polsce 1945–1982*, opr. W. Zdaniewicz, Poznań–Warszawa 1983, s. 47–50.